

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmikowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa. Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu ów Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 410

Poznań, czwartek dnia 7 września 1933

Rok XXVIII

Napady na Polaków w Gdańsku nie ustają

Wczoraj hitlerowcy zastrzelili znów na terenie wolnego miasta robotnika rolnego, Polaka

Gdańsk (PAT.) Prezydium policji gdańskiej komunikuje, że wczoraj o godz. 21.15 dwaj zadencjonowani robotnicy rolni Tomasz Zieliński i Dominik Wardyn, zostali zaarrestowani przez policjanta wiejskiego Schmidta w miejscowości Stueblau na terenie Wolnego Miasta. Policjant wezwał do pomocy 2 członków bojówki hitlerowskiej, poczem udał się z Zielińskim na urząd policyjny a Wardyn pozostał z dwoma hitlerowcami. Między członkami bojówki hitlerowskiej a Wardynem doszło do sprzeczki, w czasie której Wardyn zagroził jednemu z bojówkarzy nożem a ten w obronie własnej użył broni palnej i położył Wardyna trupem na miejscu.

Ze strony polskiej brak na razie szczegółów co do przebiegu powyższego zajęcia.

CIĘŻKI STAN ZDROWIA P. GULGOWSKIEGO

Gdańsk. (Tel. wł.) P. Franciszek Gulgowski, tutejszy przedstawiciel ostrowieckich kopalń węgla, którego wczoraj pobili hitlerowcy za niesalutowanie sztandaru ze swastyką, poddał się dziś dokładnemu badaniu lekarskiemu. Zostało stwierdzone, że przeszło 50-letniemu Gulgowskiemu pękł bębenek w prawym uchu, wskutek czego nastąpiła częściowa głuchota. Szczegóły uszkodzeń czaszki znane będą dopiero jutro

po wywołaniu dokonanego dziś zdjęcia roentgenologicznego. Z polecenia lekarzy, którzy obawiają się komplikacji, p. Gulgowski leży w łóżku we Wrzeszczu przy ul. Hauptstrasse 8. Ma podwyższoną

temperaturę i najmniejszy ruch sprawia mu niewymowne cierpienia.

Według opowiadań naocznego świadka p. Gulgowski został uderzony przez hitlerowca pięścią w twarz a gdy



Amerykańskie wybrzeże Atlantyku zostało ostatnio zniszczone przez gwałtowny cyklon. Na zdjęciu jedna z najwykwintniejszych miejscowości tego wybrzeża Virginia Beach.

zareagował na to łaską, maszerujący ulicą hitlerowcy rzucili go na chodnik i poczęli go deptać i kopać nogami. Gdyby nie interwencja przygodnego towarzysza, rozjuszeni hitlerowcy zastrzeliliby p. Gulgowskiego na śmierć. S. B.

ZAPEWNIENIA I UBOLEWANIA

Gdańsk. (PAT.) Dziś przed południem prezydent policji gdańskiej Froboes i przywódca oddziałów hitlerowskich Linzmayer złożyli wizytę zastępcy komisarza gen. Rzplitej w Gdańsku, radcy Lalickiemu, na ręce którego złożyli wyrazy ubolewania z powodu wczorajszego wypadku pobicia Polaków za niesalutowanie sztandarów hitlerowskich. Froboes zapewnił imieniem senatu gdańskiego, że senat zdecydowany jest należycie ukarać sprawców zajścia oraz, że wydane zostaną zarządzenia, zmierzające do zapobieżenia na przyszłość podobnym zajściom. Linzmayer, jako przedstawiciel organizacji nar.-soc. w Gdańsku, oświadczył, że nie leży w intencji partii domagać się powitania sztandarów hitlerowskich ze strony Polaków i tłumaczył pożałowania godny incydent ten, że zbyt późno zorientowano się co do narodowości napadniętych.

Jak się dowiadujemy, wysoki komisarz Ligi Narodów kilkakrotnie interwenjował w ostatnich czasach w senacie w związku z powtarzającymi się niepokojącymi objawami i incydentami na obszarze Wolnego Miasta.

Katastrofa samolotu podczas konkursu turystycznego

Samolot rozbił się doszczętnie — Pilot i obserwator odnieśli ciężkie rany

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś rano uczestnicy V. krajowego lotniczego konkursu turystycznego wystartowali z lotniska mokotowskiego do lotu okrężnego dokoła Polski. Trasa lotu wynosi 3 605 km. i przechodzi przez 25 lotnisk, na których lotnicy obowiązani są lądować, oraz przez 2 punkty kontrolne, gdzie muszą zrzucić meldunki.

W locie określonym nie biorą udziału: pilot Onoszka z powodu złego stanu zdrowia, oraz pilot Korbel, który wycofał się z zawodów w Białej Podlaskiej. Wobec powyższego w locie określonym biorą udział 23 samoloty.

Białystok. (PAT.) Samolot nr. 18, pilotowany przez p. Sikorzankę, po prawidłowym wylądowaniu i rulowaniu niespodziewanie przewrócił się z powodu nagłego podmuchu wiatru. Samolot jest uszkodzony. Śmigło złamane, bel-

ka pod silnikiem pękła.

P. Sikorzanka i pasażer Łopatniuk nie odnieśli żadnych obrażeń i odjechali pociągami do Warszawy.

Wilno. (PAT.) Dziś od rana na lotnisku na Porubance lądowały samoloty, biorące udział w 5-tym krajowym konkursie lotniczym. Pierwszy wylądował o godz. 8.43 aparat nr. 2. Następnie w odstępach kilominutowych lądowały

aparaty, oznaczone nr. nr. 5, 10, 8, 16, 12, 3, 19, 23 itd.

Pilot Kapuściński na aparacie nr. 29 skapotał przy lądowaniu, wskutek czego uszkodził aparat. Lotnik zrezygnował z dalszego lotu. Według opowiadań lotników aparaty nr. 28 i 33 pozostały w Grodnie z przyczyn niewyjaśnionych. Również nie przybył do Wilna z powodu wyczerpania się benzyny aparat M. N. V, który wylądował w pobliżu stacji kolejowej Marcinkowice. Na miejsce lądowania wysłano samochód z benzyną. Po nabraniu benzyny lotnik przybył do Wilna i po zameldowaniu się u komisarza sportowego odleciał w dalszą drogę.

Nieśwież. (PAT.) Biorący udział w konkursie lotniczym samolot klubu turystycznego w Lublinie nr. 24 „L. K. L. IV” uległ katastrofie.

Lecąc w pobliżu wsi Pogorzelce, aparat spadł na ziemię z wysokości około 100 m. i rozbił się doszczętnie. Pilot Zygmunt Martyniak i obserwator Zygmunt Kinel odnieśli ciężkie rany. Odwieziono ich w stanie nieprzytomnym pociągiem pospiesznym do Baranowicz.

Wycieczka BB do Jugosławji

Warszawa. (Tel. wł.) W skład wycieczki parlamentarzystów polskich, która w sobotę rano wyjeżdża do Jugosławji, wchodzi 16 posłów i 8 senatorów. wszyscy oczywiście z B. B. (w)

Ks. wicemin. Żongolowicz biskupem?

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach „sanacyjnych” mówi się, że kurator poznańskiego okręgu szkolnego p. Pollak będzie powołany na wiceministra oświaty, ponieważ dotychczasowy wiceminister oświaty ks. Żongolowicz zostanie jakoby biskupem przemyskim.

Należy odczekać, czy te wersje „sanacyjne” doznają potwierdzenia. (w)

Zonobójca Różewicz — ulaskawiony

Kara śmierci została zamieniona na dożywotne więzienie

Wczoraj po godz. 1 w południe prokurator sądu okręgowego, dr. Eimer, skomunikował się z kancelarią cywilną Prezydenta Rzplitej w sprawie próby Różewicza o ulaskawienie. Krótco potem z kancelarii Prezydenta Rzplitej nadeszła na ręce prokuratury wiadomość, iż Prezydent Rzplitej skorzystał z prawa łaski, zamieniając Różewiczowi karę śmierci na dożywotne więzienie. Wiadomość ta nadeszła do Poznania o godz. 1: 55 i w chwili potem zakomunikowano ją skazańcowi, który przygodo-

wywał się właśnie na śmierć. Wiadomość tę skazany przyjął z płaczem.

O godz. 2.10 usunięto z dziedzińca więzienia przy ul. Młyńskiej ustawioną rano szubienicę, na której miano dokonać egzekucji. Równocześnie będące w pogotowiu władze policyjne opuściły teren więzienia.

Różewicz, skazany na karę śmierci, przekazany zostanie do odpowiedniego więzienia i w myśl wyroku ma w nim przeżyć do końca życia

Wycieczka dziennikarzy słowackich

Gdańsk. (Tel. wł.) Wczoraj bawiła tu wycieczka dziennikarzy z Bratysławy. Przed południem goście zwiedzili port gdański, a w południe uczestniczyli w obiedzie, wydanym dla nich w „Klubie Polskim” przez Syndykat Dziennikarzy Polskich w Gdańsku. Dziennikarzy bratysławskich podejmowała wieczorem delegacja niemiecka Rady portu w „Kasino - Hotel” w Sopotcie, poczem o godz. 21.37 nastąpił wyjazd do Poznania. S. B.

Wieczorem przybył do Poznania red. Sidor.

Obozy koncentracyjne dla hitlerowców

Wiedeń. (PAT.) U kanclerza Dollfussa zjawiała się dzisiaj deputacja Tyrolczyków pod kierownictwem przywódcy Heimwehry dr. Steidlego z żądaniem utworzenia w Tyroli obozów koncentracyjnych dla nar.-soc

Samobójstwo posła

Wiedeń. (PAT.) Poseł partii soc.-demokratycznej Fischer popełnił dziś w sekretarjacie partyjnym samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru.

Powodem tego kroku była choroba i depresja psychiczna.

W raju bogatych

Cannes, we wrześniu.

Riviera jest zakątkiem dla szczęśliwych i wybranych tego świata; wszystkie kłopoty życiowe zastają bramy tego raju ziemskiego zamknięte na cztery spusty. Tu myśli się tylko o przyjemnościach i rozrywkach. A dla rozrywki turystów, dla zatrzymania ich wynajduje się coraz to nowe cuda, o których nie śni się nikomu w miastach, przyciśniętych kryzysem.

Gdy chodzi o cel ogólnonarodowy

Zaznaczyliśmy na tem miejscu, że ukazała się odezwa wojewódzkiego komitetu obywatelskiego propagandy strzelectwa. Wzywa ona „wszystkich obywateli na strzelnicę po państwową odznakę strzelecką”, a w uzasadnieniu mówi: „Niech wróg będzie pewny, że każda gruda ziemi polskiej jest dla nas świętością, której nigdy nie oddamy.”

Dla każdego patrioty polskiego nie może być celu wznioślejszego od pracowania nad gotowością narodu do zbrojnej obrony granic na wypadek, gdyby obrona ta stała się konieczną. Cel jest tak szczytny i tak ogólnonarodowy, że należałoby wszystko uczynić, ażeby w społeczeństwie nietylko nie było w tej sprawie najmniejszych wątpliwości, lecz, żeby był dla niej żywiołowy, płomienny zapał.

Ponieważ takie właśnie jest nasze, jako narodowców, w kwestji tej stanowisko zasadnicze, przeto zwracamy uwagę na objaw, którego nie umiemy pogodzić z wielkością wskazanego celu.

Odezwa wychodzi słusznie z założenia, że „warowanie u progu chaty ojczyzny” jest obowiązkiem ogółu wolnych obywateli „bez względu na przekonania polityczne”. Czy jednak założeniu temu odpowiada cała osnowa odezwy, której niektóre ustępy powstrzymały szereg organizacji wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego od jej podpisania mimo pozytywnego ustosunkowania się do propagandy strzelectwa jako takiej? I czy zgłone z powyższem założeniem jest podpisanie pod tego rodzaju odezwą — obojczy organizacyj W. F. i P. W. — także ugrupowań partyjno-politycznych obozu „sanacyjnego”, a więc: B. B., N. P. R. Lewicy (już się tak nawet nie nazywa), „Myśli Mocarstwowej”, Legjonu Młodych, Związku Młodych Ludowców i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet?

Czy nie należało celu ogólnonarodowego uchronić od pieczęci partyjno-politycznej? Czy takie przedsięwzięcie nie powinno się opierać wyłącznie na organizacjach W. F. i P. W. i stać wyłącznie pod bezstronnym patronatem władz wojskowych?

Społeczeństwo naszej dzielnicy ma w sobie głęboko zakorzenioną tradycję niemieszania spraw partyjno-politycznych do ogólnonarodowych. Na podstawie tej tradycji należy organizować, jeżeli co, to przede wszystkim szkolenie obywateli w umiejętności obrony granic przy boku armji.

Istnieje np. od niedawna w Juan-les-Pins elegancki bar, wcale nie drogi, pod obiecującą nazwą „Au fin chapon”. Za możliwą cenę dostać tu można najwspanialsze przekąski, langusty, homary, majonezy i słynną bouillabaise, owoce w mroźnym szampanie. Ale dyrekcja baru prowadzi zakład zupełnie moderne. Na całym świecie przyjęty jest zwyczaj, że kelnerzy zabierają ze stołu brudne talerze i przynoszą czyste. Tutaj odbywa się to inaczej. Uprasza się u-przejmie gości, aby robili z talerzami, szklankami i kieliszkami, co się im żywnie spodoba: mogą ciskać niemi jak dyskiem lub kulą bilardową, mogą zrzucić je ze stołu na podłogę i podeptać nogami. Słowem, mogą tłuc zastawę stołową, byle nie z krzywdą dla sąsiadów, nie o ich głowy.

Myć brudne talerze? Nie, to za dużo roboty, zbytnia komplikacja. Lepiej tłuc. Rachunkowo ta zabawa wygląda na drogi dowcip; taniej byłoby utrzymywać sztab pomywaczek, niż kupować codziennie sto czy dwieście talerzy, kieliszków itp. Ale reklama

przedewszystkiem! I zabawa również! Trudno opisać, jak się ludzie bawią, tłukąc zastawę stołową, jak się wysilają, aby wynaleźć nowy odrębny gest, trick... To też bar „Au fin chapon” cieszy się sławą wśród turystów, którzy cuda opowiadają o nim i po powrocie chwają się wśród znajomych swemi wyczynami niszczycielskimi.

W Cannes ogólną sensację budzi zakotwiczony w zatoce jacht amerykański, t. zw. jacht ślubny. We Francji ślub wymaga trochę formalistyki i wielu, wielu dokumentów. Amerykanie zaś lubią tempo, szybkie tempo. Aby ułatwić te formalności ślubne rodzicom, goszczącym na Rivierze, pewien yanek założył przedsiębiorstwo w stylu amerykańskim. Jest to właśnie ów jacht. Gdy para amerykańska chce się połączyć węzeł małżeńskim, udaje się na pokład owego jachtu; jacht żegluguje do Antibes, gdzie zabiera pastora anglikańskiego. Jako świadkowie figurują marynarze z pośród załogi. Jacht wypływa na pełne morze; tu kończy się strefa francuska, a na pokładzie jachtu pod gwiazdzistą flagą Stanów obowiązują prawa amerykańskie. Ślub odbywa

się w szybkim tempie, a po godzinie jacht wraca do Cannes, wioząc na pokładzie nowożeńców, mistra'a i mistress Smith.

W roku ubiegłym dużym powodzeniem w Juan-les-Pins cieszyły się wyścigi... karaluchów. Tuście, spasioone karaluchy, hodowane specjalnie dla tego celu, ścigały się, biegnąc na oświetlonych od spodu deszczułkach szklanych. Zakłady między właścicielami „stajni” karaluchowych i widzami sięgały niejednokrotnie wysokich sum. Wyścigi „miłych” insektów cieszyły się taką frekwencją, że przed lokalem, gdzie się one odbywały, stały długie ongi totalizatorowiczów nowego typu.

W tym roku karaluchy poszły w kął. Wszyscy szaleją za myszami. Tylko myszy: szare, brązowe, białe, czarne, sjamskie. Kilkanaście odgrodzonych siateczką torów biegnie dookoła „poła wyścigowego”; na torach ścigają się myszy różnych stajni i właścicieli. Starter otwiera jednocześnie klatki i wyścig zaczyna się. Jedną z myszy zawsze przychodzi pierwsza do mety. Kto na nią postawił, ten wygrał. A wygrywa często sporą sumę.

Takie są rozrywki, pasjonujące tu-tejszych gości, dalekie o sto mil od kryzysu, kłopotów, od wszystkiego, co zajmuje myśl tych, którzy nie mogą pozwolić sobie na zakosztowanie bez-troskich uciech i niefrasobliwych a wyszukanych rozrywek na złotym brzegu. Bys.

Pożyczka wewnętrzna

Warszawa. (Tel. wł.) Marszałek Senatu Raczkiewicz, który stanął na czele komitetu obywatelskiego, mającego propagować nową pożyczkę wewnętrzną, zwołał pierwsze posiedzenie tegoż komitetu na czwartek godz. 11 rano w sali Senatu.

Oprócz komitetu ogólnego mają być utworzone jeszcze komitety lokalne oraz komitety w poszczególnych urzędach.

Prezes Rady ministrów wydał odezwę, w której apeluje do ludności, aby podpisywała pożyczkę wewnętrzną. (w)

Tragedja umysłowo chorej

Wczoraj na Placu Wolności pewna kobieta zaczęła przechodzić i zachowywała się w ten sposób, że wywołała zbiegowisko.

Jak się okazało, była to umysłowo chora, którą odstawiono do miejskiego zakładu psychiatrycznego na Grobli. (kl)

Włamywacze w gimnazjum

Jednej z ubiegłych nocy nieznanymi złoczyńcy włamali się do gimnazjum państwowego w Krotoszynie, otwierając drzwi wytrychem.

Złodzieje powłamywali wszystkie szuflady i szafy w kancelarji gimnazjalnej i pokoju dyrektora. (kl)

Przepowiednia pogody na czwartek. Wielkopolska i Pomorze: Pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu nieba. Po chłodnej nocy we dnie dosyć ciepło. Slabe wiatry z kierunków północnych.

Prokurator żąda kary śmierci dla 12 oskarżonych

Dalsze represje w Niemczech przeciwko komunistom

Berlin. (PAT.) Represje przeciwko komunistom i b. soc.-dem. trwają nadal.

Pod Hamburgiem aresztowano 15 b. reichsbannerowców pod zarzutem ukrywania broni. Za zranienie w Hamburgu ubiegłej nocy przez niewyślędzonych sprawców pewnego szturmowca pozbawiono obiadów i poddano przez 3 dni ostrzonemu rygorowi 80 komunistów, internowanych w obozie koncentracyjnym. W Górach Olbryznych zatrzyma-

no 5 komunistów, oskarżonych o przemykanie nielegalnych druków z zagranicy. U jednego z nich znaleziono podobno zaświadczenie emigracyjne, wydane przez władze czeskosłowackie. W Berlinie aresztowano 12 osób, oskarżonych o udział w zabójstwie pewnego hitlerowca. W Duesseldorfie w procesie, odbywającym się w trybie przyspieszonym przeciwko 12 oskarżonym o zabójstwo hitlerowca prokurator zażądał kary śmierci dla wszystkich oskarżonych.

Pancerniki amerykańskie w porcie Havanny

Na wyspie panuje zupełny spokój

Waszyngton. (PAT.) Prezydent Roosevelt wydał rozkaz, aby oddział złożony z 1200 marynarzy, został skoncentrowany w miejscowości Quantico i oczekiwał tam na dalsze rozkazy.

Oddział ten ma być przygotowany do niezwłocznego udania się na Kubę, jeżeli będą wymagały tego okoliczności.

Waszyngton. (PAT.) Statek wojenny Stanów Zjedn. „Mississippi” otrzymał rozkaz wyruszenia natychmiast na wody kubańskie.

Hawana. (PAT.) Panuje tu całkowity spokój. Obecność w porcie 2 amerykańskich statków wojennych przyczyniła się do uspokojenia ludności. Panuje przekonanie, że rząd rewolucyjny zdola stawić czoła sytuacji. Waszyngton jeszcze nie uznał formalnie nowego rządu, ale prawdopodobnie nastąpi to napewno, jeśli nie wynikną dalsze zamieszki.

Interwencja zbrojna nastąpić może

jedynie w ostatecznym razie, ze względu na obawę, że tego rodzaju akcja bardzo niekorzystnie odbiłaby się na stosunkach z innemi państwami Ameryki pld., z którymi prezydent Roosevelt stara się zacieśnić stosunki dyplomatyczne i handlowe.

Redukcje katedr uniwersyteckich

Warszawa. (Tel. wł.) Wyższe uczelnie w Warszawie otrzymały już pisma ministerstwa oświaty z prośbą o wyrażenie opinji co do możliwości zmniejszenia liczby katedr. Na uniwersytecie warszawskim projektowane jest zniesienie dwóch katedr na wydziale prawnym w tem katedry ekonomji.

Również na politechnice ma być zwiniętych kilka katedr. (w)

WAGŁAW NIEZABITOWSKI

GOLFSZTREM

FANTAZJA

(Ciąg dalszy).

44)

— Wiem, wiem! Zwykła w takich wypadkach rzecz — przerwał mu Wiechecki — Otóż to właśnie, że kobietę zawsze może ktoś opętać, a coś skusił! Już ty lepiej pogadał z Jane. Będziemy wiedzieli, czego się trzymać! Chodźmy!

Siadając do jednego z aut, stojących przed hotelem, ujrzeni niezwykły pochód, nadciągający od śródmieścia.

Na przedzie, daleko przed główną kolumną pochodu, jechało paru policjantów na motocyklach. Za nimi samochód policyjny w którym znajdowało się dwudziestu uzbrojonych od stóp do głów stróżów porządku publicznego. Dopiero potem nadjeżdżały dwa kryte auta, zamknięte na głucho. Przy obu szoferach siedziało paru techników pracujących w pałacyku nad planami. Naokół zapłombowan, c. samochodów i na końcu pochodu, tuż za drugim autem policyjnym kreciło się kilkunastu motocyklistów

Tymczasem samochód Podhorskiego mijal już czoło pochodu.

Stefan nagłem pchnięciem wcisnął Wiecheckiego w róg zamkniętego auta, sam równocześnie wtulając się w drugi.

— Plany opuszczają Waszyngton! — szepnął staremu do ucha. — Poznałem dwóch inżynierów - techników, którzy pracowali przy nich i przez cały czas mieszkali w pałacyku! Skryjmy twarze na moment... lepiej, aby nie dostrzegli nas, a zwłaszcza mnie!

— O mnie chodzi również tak dobrze, jak i o ciebie — mruknął Wiechecki.

Przez tylne okienko auta Stefan obserwował ruch, jaki wywołał na ulicy przejazd tajemniczych samochodów. Ze sklepów wybiegali hurmem i kupujący i sprzedawcy. Z okien wychylały się głowy ciekawych. Dzieci biegły za motocyklistami, niejednokrotnie przebiegając im tuż przed kołem.

Wreszcie samochody, motocykle i ludzie oddalili się tak, że nie już odróżnić nie było można.

Spojrzenia przyjaciół spotkały się ze sobą.

— Hm... czeka cię jeszcze jedna rzecz! odezwał się po chwili poważnym głosem Wiechecki. — Dokąd przewieziono te skarby?

— Dokąd? Do fabryki, lub może do paru fabryk, aby przystąpić do konstruowania poszczególnych części tam!

— Bal! To mało... a zresztą... to drobniejsza rzecz. — Bądź zdrow! — derzucił, ściskając mu dłoń i otwierając drzwiczki auta.

— No... a fotografie? — zapytał cicho Podhorski.

— Będą za pięć, sześć tygodni w Europie! — odrzekł Wiechecki, znikając w tłumie ludzi, zalegającym schody dworca.

ROZDZIAŁ X.

Dekret o zniesieniu szkół narodowościowych i związane z tem krwawe wypadki oburzyły Europę.

Rządy państw, najbardziej zainteresowanych, jak Polska, Anglja, Czechosłowacja, Francja, Niemcy, Norwegja, Szwecja, Włochy, Hiszpanja, Jugoslawja i Bułgaria poleciły swym posłom złożyć Twyfordowi in gremio jedno-brzmiające noty, protestujące w imię praw ludzkości i demokracji przeciwko zamachowi ze strony rządu Stanów na narodowościowe i obywatelskie potrzeby wychodźców europejskich.

Demarche dyplomatów nie trwały długo.

Twyford, otoczony gronem wyższych urzędników swego resortu, w słowach bardzo zdecydowanych oznajmił panom ambasadorom i posłom, że rząd Stanów uważa za konieczne złozenie tej treści noty za chęć zagranicy wtarcapią się w wewnętrzne sprawy Stanów. Rząd Stanów

kategorycznie zastrzega się przeciw temu i już teraz, celem uniknięcia takich, jak te, nieporozumień, zapowiada, że w ciągu najbliższych dni ukaza się dalsze rozporządzenia, normujące stosunek emigrantów do państwowości Stanów.

— Wogóle rząd, który reprezentuję, postępować będzie tak, jak mu nakazuje dobro i interesy Stanów — kończył swą przemowę Twyford. — I dlatego niezmiernie wdzięczny będę panom za śpieszne poinformowanie swych rządów o stanowisku Stanów w sprawie emigracji.

Powiódł spojrzeniem swych stalo-wych oczu po zaszponionych obliczach dyplomatów. Wysoka jego postać stała się nagle, jakby jeszcze wyższa. Odrzucił dumnie wtył głowę.

— A stanowisko to... jest zupełnie jasne! — brzmiał jego spokojny głos, przebijający od czasu do czasu lekkimi akcentami ironji. — Każdy emigrant, ładująca na ziemi amerykańskiej, staje się przez to obywatelem Stanów. Wracać już mu do rodzinnego kraju nie wolno. Nie wolno mu również wysłać pieniędzy poza granice Stanów. Ci z emigrantów, którzy znajdują się obecnie w Stanach, a którzy nie posiadają obywatelstwa, będą musieli je przyjąć w ciągu trzech miesięcy. Ci, którzy go nie przyjmą, zostaną deportowani do Europy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Rozporządzenie o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej

Warszawa. (PAT.) „Dziennik Ustaw” z 7 września r. b. zamieszcza następujące rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 5 września 1933 o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej:

Na podstawie art. 44, ustęp 6, Konstytucji i ustawy z 25. 3. 33 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, postanawiam, co następuje:

Art. 1. Upoważnia się min. skarbu do wypuszczenia 6-proc. pożyczki wewnętrznej w nominalnej wysokości 120 milj. złotych w złotych w obligacjach imiennych.

Art. 2. Cena sprzedażna obligacji 6-proc. pożyczki wewnętrznej nie może być niższa, niż złotych 90 do 100.

Art. 3. 6-proc. pożyczka wewnętrzna podlega jednorazowemu wykupowi po upływie lat 10 od daty jej wypuszczenia. Min. skarbu może zarządzić przedterminowy całkowity lub częściowy wykup pożyczki po upływie lat 3 od daty jej wypuszczenia.

Art. 4. Odsetki od obligacji 6-proc. pożyczki wewnętrznej płatne będą w

stosunku 6 od sta rocznie zdolu w dniu 2 stycznia i 1 lipca każdego roku za zwrotem kuponów.

Art. 5. Kapitał i odsetki 6-proc. pożyczki wewnętrznej zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem państwa.

Art. 6. Wypłata kapitału oraz odsetek nastąpi w złotych według równowartości złotego w złocie, ustalonej na zasadzie art. 16 rozp. Prezydenta Rzplitej z 5 listopada 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego. Wypłata kapitału i odsetek odbywać się będzie bez żadnych ograniczeń i potrąceń w instytucjach wskazanych przez min. skarbu.

Art. 7. Obligacje 6-proc. pożyczki wewnętrznej przyjmowane będą według ich wartości imiennej przez wszystkie kasy urzędów skarbowych na spłatę należności z tytułu podatku od spadków i darowizn.

Art. 8. Obligacje 6-proc. pożyczki wewnętrznej oraz przychody z tych obligacji zwolnione są od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Art. 9. Obligacje i kupony 6-proc. pożyczki wewnętrznej nie ulegają zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno - prawnej.

Art. 10. Obligacje 6-proc. pożyczki wewnętrznej mają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane do lokowania kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych, kościelnych, korporacji publicznych, kaucyj cywilnych i wojskowych oraz depozytów.

Art. 11. Obligacje 6-proc. pożyczki wewnętrznej, nieprzedstawione do zapłaty w ciągu lat 30 od dnia ich płatności, ulegną przedawnieniu. Nieprzed-

Teatr świetlny „Słońce”

Dziś w czwartek
nieodwołalnie poraz ostatni

Czarujący film miłosny

Dziewczę z Krainy Burz

W rolach głównych:

Janet Gaynor — Charles Farrel
nort. 565

stawione do zapłaty kupony od 6-proc. pożyczki wewnętrznej ulegają przedawnieniu z upływem lat 5 od dnia ich płatności.

Art. 12. Upoważnia się min. skarbu do pokrywania kosztów, związanych z emisją 6-proc. pożyczki wewn. z wpływów, uzyskanych ze sprzedaży tej pożyczki.

Art. 13. Wszystkie inne warunki 6-proc. pożyczki wewn. a w szczególności termin otwarcia subskrypcji, cenę sprzedażną, sposób i warunki dokonywania spłaty należności za obligacje oraz termin wydania obligacji subskrybentom, termin dopuszczenia obligacji na giełdę, określenie warunków cesji i transakcji obligacjami ustali min. skarbu.

Art. 14. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się min. skarbu.

Art. 15. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej, Prezes Rady ministrów, Min. w. r. i o. p., Minister spraw wewnętrznych, Minister spraw zagr., Minister spraw wojsk., Minister skarbu, Minister sprawiedliwości, Minister rolnictwa i reform rolnych, Minister przem. i handlu, Minister komunikacji, Minister opieki społecznej, Minister poczty i telegrafów.

EKSTAZA

Film, który podzielił publiczność na dwa obozy! — Film, który trzeba zobaczyć! „EKSTAZA”, głośny film awangardowy słynnego reżysera czeskiego Gustawa Machaty'ego, twórcy filmu „Eroticon”, który w ubiegłą sobotę i niedzielę wyświetlany był w „Słońcu” na specjalnych nocnych przedstawieniach i zgromadził olbrzymie tłumy najwytworniejszej nasytej publiczności — wywołał, jak to było zresztą do przewidzenia, ożywioną dyskusję. Jest to pierwszy film, który podzielił publiczność na dwa obozy! Jedni wyrażają się o filmie tym z entuzjastycznym zachwytem — drudzy zaś (na szczęście nieliczni) odmawiają filmowi wszelkich wartości artystycznych. Jest to zjawisko spotykane zresztą zawsze przy dziełach prawdziwej sztuki! Na ogólne życzenie tych setek osób, które nie otrzymały już biletów w ubiegłą sobotę — film „Ekstaza” powtórzony będzie nieodwołalnie jeszcze tylko 2 razy a to:

w sobotę, 9 i w niedzielę 10 września r. b. o godz. 11 wiecz. w teatrze świetlnym „SŁOŃCE”
Zainteresowanie przedstawieniami temi ogromne! Przedsprzedaż biletów od piątku w Fmie S. Kalamajski, Plac Wolności 6. portj. 560

SPORT

Cieżka atletyka

K. A. S. im. Sztekkera w Poznaniu urządziła 9 bm. zawody o puchar wędrowny. Do startu dotychczas zgłosiły się 4 kluby. Zawody odbędą się w sali ćwiczeń I Szkoły Wydziałowej im. Działyńskich przy ul. Działyńskich.

Lekka atletyka

Na zawodach międzypaństwowych pań Holandia i Niemcy Północne w Groningen, które zakończyły się zwycięstwem Niemiec w stosunku 51 i pół na 47 i pół p., Holenderka Schurman uzyskała w biegu na 100 m czas 11.9.

O puchar Davisa

Szwajcarja — Belgja 3:2. W ostatnim dniu Lacroix pokonał Elmera (S) 3:6, 0:6, 6:0, 6:3, 6:2. Fisher (S) zwyciężył jednak Nayerisa (B) 6:2, 6:2, 6:3, zdobywając zwycięski punkt.

Pływanie

Czwórmecz państw skandynawskich w Kopenhadze zakończył się zwycięstwem Danji z 59 p. przed Szwecją 42 p., Finlandją 41 p. i Norwegją 27 p. Bohaterką dnia była Dunka Lilli Andersen, która zdobyła aż trzy pierwsze miejsca.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś po raz ostatni „Uśmiech hrabiny”. W piątek z powodu próby generalnej przedstawienia nie będzie. W sobotę prapremjera ostatniej nowości z repertuaru scen europejskich „Jak się wzbogacić” z gościnnym występem ulubienca publiczności poznańskiej dyr. Boelkego.

Z Teatru Nowego

Dziś oraz w piątek „Handlarze sławy” z gościnnym występem Karola Adwentowicza. Ustawicze oklaski zbiera doskonale w roli wojennego paskarza Artur Kwiatkowski, reżyser „Handlarzy sławy”. Występy Adwentowicza w „Handlarzach sławy” kończą się za dni kilka

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE”

JUTRO! W piątek, dnia 8 września 1933 r. JUTRO!

Wielka galowa prapremjera. Poraz pierwszy w Polsce

JAN KIEPURA

Król tenorów

Król tenorów

w swym najnowszym i najwspanialszym arcyfilmie reż. Joe May'a:

ZDOBYĆ CIĘ MUSZĘ

(„Pieśń dla Ciebie”)

Wszelkie superlatywy i zachwyty za słabe są, by choć w części ocenić walory tego wspaniałego arcyfilmu w którym nasz słynny rodak Jan Kiepura śpiewa po polsku 2 cudowne piosenki „Signorina” i „Ninon uśmiechnij się” oraz po włosku wielką arję z opery „Aida”
Zainteresowanie jutrzejszą premierą olbrzymie!

nort. 567

Trzy rekordzistki świata na starcie w Poznaniu!

Jak już donosiliśmy, zarząd Pozn. Okr. Zw. Lekkoatletycznego, chcąc wynagrodzić publiczności, która tak wydatnie popiera wszystkie imprezy lekkoatletyczne, zawód, jaki spotkał tysięczne rzesze widzów unieważnionego XIII biegu na przelaj o puchar „Kurjera Poznańskiego”, zabiegał usilnie o przygotowanie specjalnej sensacji na powtórzenie tego biegu.

Bieg na przelaj powtórzony zostanie w niedzielę, 17 bm., ze startem i metą na stadionie miejskim. Połączone z nim zostaną międzydzielnicowe sokoły zawody lekkoatletyczne Pomorze—Wielkopolska, które zgromadzą wszystkich czołowych lekkoatletów Pomorza. P. O. Z. L. A. ma zapewniony start 3 rekordzistki świata. Stanisława Walasiewiczówna, która po swych triumfach na ostatniej olimpiadzie w Los Angeles po raz pierwszy biegając będzie w Poznaniu, spotka się z Czeską Zdenką Koubkova, przez którą pokonana została na tegorocznych Grach Masarykowych. Koubkova jest w doskonałej formie, dowodem czego ostatnio ustalony rekord światowy w biegu na 1000 mtr. Jako trzecia

wystąpi w dysku, kuli i skoku wdal rekordzistka świata Jadwiga Wajsówna.

Zgłoszenia do biegu na przelaj „Kurjera Poznańskiego” przyjmuje do dnia 14 bm. p. Zdzisław Karpiński, sekretarz POZLA, ul. Górna Wilda nr. 40, przyczem zaznaczamy, że wszyscy ci, którzy brali udział w unieważnionym XIII biegu na wiosnę rb., wpisowego w wysokości 50 gr. nie płać.

RECENZJE KINOWE

Kino „Metropolis” wyświetla film p. t. „Nieznany zabójca”. Opowiedzieć treść, znaczącyby odjąć filmowi połowę atrakcyjności, bo jak w sensacyjnej powieści nie należy zaglądać na ostatnią stronicę, tak w sensacyjnym filmie nie można zdradzać rozwoju faktów, które następują niespodzianie, szybko, tajemniczo. — Możemy powiedzieć tylko, że chodzi o morderstwo, a nawet o dwa morderstwa, z których każde ma specyficzny posmak oryginalności. Pierwsze jeszcze przed dopełnieniem zostaje zaawizowane w komisarjacie policji, drugie zaś odbywa się w obecności policjantów oraz licznych świadków. Mimo to sprawca obu mor-

derstw jest nieznany i widz naprózno głowi się nad jego odkryciem. Wyjaśnienie przychodzi niespodziewanie i przeciwna nastroj nieustannego napięcia i zaciekawienia, w jakim trzyma widza tocząca się szybko akcja. Na uwagę zasługuje bardzo staranna inscenizacja i reżyseria filmu, umiejętnie podnosząca walory sensacyjnego scenarjusza. Obsadę stanowią dobrzy aktorzy, m. in. J. Hersholt oraz Wynne Gibson.

Nadprogram — kapitalna w pomysłie i wykonaniu groteska rysunkowo-dźwiękowa.

Kino „Renaissance” wyświetla film p. t. „Jego eksceklencja subjekt”, który naprawdę zyskał miano najlepszej polskiej komedji. W Poznaniu był on już wyświetlany na ekranie kina „Słońce”. Uznanie u publiczności miało ogromne i zasłużone, bo obsadę aktorską ma doskonałą (Bodo, Kenrad Tom, Ina Benita, Cwiklińska) dźwiękową stronę opracowano wzorowo (obfitość ładnych melodji), a poza tem jest w nim dużo humoru. (Sz)

Kino „Stinks” wyświetla film pod tyt. „Mężczyźni w jej życiu”. Piękną Joan Crawford oglądamy tym razem w roli milionerki Letty Lytton, prowadzącej bardzo swobodny tryb życia. Letty zakochała się i zaręczyła się z sympatycznym Jerry'm. Szantażowana przez dawnego przyjaciela swego Emila, Letty postanawia się otruć. Jednakże truciznę tę przypadkowo wypija Emil. Letty jest podejrzana o otrucie, lecz wkrótce wykazuje się jej niewinność. Wobec tego szczęściu Letty i Jerry'ego nic już nie stoi na przeszkodzie.

Joan Crawford należy do tych nielicznych aktorek, które łączą w sobie wybitną urodę i talent. Jej kreacja w roli Letty Lytton stanowi jeszcze jeden dowód dużego talentu. Partnerami Joan są znane gwiazdy amerykańskie: Nils Asther, Robert Montgomerie i Lewis Stone. Film należy do nieprzeciętnych. (Sz)

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GLÓDNYCH!

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— Zarząd grodzki Stow. Porządku Publicznego wzywa członków do licznego udziału w pogrzebie śp. Leokadii Światalskiej. Zbiórka dziś o godz. 16,30 przy kaplicy Św. Józefa.

— Dziś, we czwartek, o godz. 16,30 odbędzie się w salce posiedzeń Domu Parafjalnego pierwsze powakacyjne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo parafji Świętomarcińskiej. Na porządku obrad sprawy ważne a wśród nich najważniejsza — brak funduszy na utrzymanie biednych.

KALENDARZYK

Czwartek, 7 września 1933.

Słońce: wschód 5,13; — zachód 18,27; — długość dnia 13 godz. 14 min.

Księżyc: wschód 19,03; — zachód 9,15; — po pełni.

Kal. rzk.: Jan M., Regina P. M.; jutro Narodzenie N. M. P.

Kal. słow.: Domostaw; jutro Radosław.

Zebrania

Dziś o 16,30 Stow. Pań Miłosierdzia (Św. Marcjan) w salce parafji;
o 19 Tow. Uczestn. Powstania Wlkp. (Wilda) u p. Zawadki, G. Wilda 75;
o 19 Uczestn. Powst. Wlkp. (Św. Łazarz - Górczyn) zebr. działkowców u p. Zygmantowskiego ul. Marszałka Focha 81;
o 19,30 Tow. Przemysł. (Główna) u p. Książyka ul. Główna 38;
o 19,30 Pozn. I. Klub Kajakowców w ogrodzie strzeleckim na Szlagu;
o 20 Koło Muzyczno-Scen. „Dzwon” u p. Frackowiaka, ul. Kraszewskiego nr. 16;
o 20 b. uczennice Państw. Uczelni im. Dąbrowski — kol. póżegnalna w „Bazarze”; o godz. 7 w kościele Św. Wojciecha msza św. w intencji dyrektorki p. M. Swinarskiej;
o 20 Tow. Przemysł. „Dzwignia” (Św. Łazarz) u p. Dusika ul. Marsz. Focha 62;
o 20 Zw. Podofic. Rez. w sali rzeźni miejskiej Grochowe Łąki 9;
Jutro o 18,15 Ognisko Polek w sali Stow. Techników na Św. Marcynie;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Stanisławy z Kulczaków Parzykowej o godz. 16 z kapł. cment. Św. Wojciecha. — Śp. Anieli z Bialeckich Cychowskiej o godz. 16,15 z kapł. cment. na Górczynie. — Śp. dr. Jana Krzyżanowskiego o godz. 17 z kapł. cment. Św. Marcjana ul. Bukowska — Śp. Leokadii ze Smolińskich Światalskiej o godz. 17 z kapł. Św. Józefa.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Uśmiech Hrabiny”.
Teatr Nowy: Dziś — „Handlarze sławy”, występ K. Adwentowicza.
Komedia Muzyczna: Dziś nieczynna.

Epilog nadużyć w „Aeroklubie Poznańskim“

B. sekretarz Ostrowski zasądzony został na 10 miesięcy więzienia

Jak już pokrótce donosiliśmy w wydaniu wieczornym, wczoraj odbyła się w Sądzie Okręgowym rozprawa karna przeciwko b. generalnemu sekretarzowi „Aeroklubu Poznańskiego“ Bolesławowi Ostrowskiemu, urodzonemu w r. 1901 w Odessie, a obecnie zamieszkałemu w Poznaniu.

Akt oskarżenia zarzucał Ostrowskiemu, że, pełniąc funkcje w biurze „Aeroklubu“ i mając dostęp do pieniędzy, wpływających ze składek członkowskich i z subwencji wojewódzkiego komitetu L. O. P. P., przywłaszczył sobie w czasie od marca do maja r. około 7000 zł. W czasie rozprawy oskarżony Ostrowski zeznał, że nie miał żadnych

dochodów i że prawdopodobnie przywłaszczył sobie pewną kwotę. Mówił, że w biurze „Aeroklubu“ pracował nieraz od 8 rano do 9 wieczorem. Była to praca honorowa, gdyż jako członek nie mógł pobierać żadnych wynagrodzeń.

Na pytania sędziego oskarżony dawał niejasne odpowiedzi. Zdawało się, jakoby nie mógł go zrozumieć.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd, po myśli art. 262 § 2 k. k., skazał Ostrowskiego na 10 miesięcy więzienia, zawieszając warunkowo wykonanie kary na przeciąg lat 5 z obowiązkiem zwrotu przez oskarżonego w tym czasie kwoty 6.500 zł kasie „Aeroklubu“.

Achproschen i Cochumen

Pod tym tajemniczo brzmiącym tytułem ogłasza hitlerowski pisarz p. Albert Zimmermann we „Voelkscher Beobachter“ ze swych dokumentów z okresu 1640—1850 szereg danych o moralności żydowskiej.

Stwierdzając, że w szczególności ukrywający skradzione rzeczy i handlujący niemi, to byli prawie wyłącznie Żydzi, zajmuje się m. in. objaśnieniem, dlaczego złodzieje żydowscy mogli uprawiać swój proceder bezkarnie przez dziesiątki lat, gdy chrześcijańscy rychło wpadli w ręce sprawiedliwości. Przytacza mianowicie dane ze słynnej swego czasu sprawy kradzieży sreber kościelnych w Koburgu w r. 1733 i wielkiego procesu w tej sprawie w r. 1735. Jeden ze zło-

czyńców żydowskich, zwany Długi Hoyum, zeznał:

„Po pierwsze, żydowskie złodzieje niechętnie zadają się z innymi, nie Żydami, dlatego że ci swym sposobem zachowania się wkrótce popadają w podejrzenie i poddawani są badaniu, gdy tymczasem żydowskie złodzieje mogą oddawać się złodziejstwu bez podejrzeń i zewnętrzny wygląd nie mogą być odróżnieni od innych Żydów, trudniących się handlem. Powtóre, jeśli uwięziony zostanie chrześcijanin, śledztwo odbywa się łatwo, ale dla złodziei żydowskich zwykle brak wskazówek, bo żaden Żyd nawet najuczciwszy, nie doniesie władzom o złodziejstwie Żyda, a temniej jako świadek ułatwi wyjawienie prawdy, lecz raczej popelni krzywoprzysięstwo“

W związku z tą sprawą w książce wspomnianej dano taki komentarz wyjaśniający:

„Achproschen (włamywacze) lub Cochumen (złodzieje) nie czynią wśród żydostwa tajemnicy ze swych kradzieży, mówią o nich bez obawy nawet w obecności kobiet i dzieci żydowskich, gdyż wśród narodu żydowskiego okradzenie goja nie jest uważane ani za grzech, ani za hańbę. Jak np. między chrześcijanami żaden czeladnik nie waha się podać swego rzemiosła, tak też między Żydami niema powodu ukrywania swej specjalności złodziejskiej tj. czy się jest Cochumer (włamywacz), czy Ganf (oszust), czy Schottenfeller (złodziej targowy) i t. d. Przeciwnie, może on to powiedzieć wszystkim Żydom, znajomym czy nieznajomym, gdziekolwiek przyjdzie, będąc pewnym, że nikt go w takim narodzie nie wyda, ale przeciwnie każdy da mu wszelką możliwą osłonę.“

5% poź. konwers. 50,00
5% poź. kolejowa 44,50—45,00
6% poź. dolarowa 60,00
7% poź. stabiliz. 51,00—50,75

Akcje w złotych:

Bank Polski 83,00—83,75
Kijewski 16,50
Lilpop 11,25
Tendencja przeważnie utrzymana.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg. Berlin, 5. 9. 1933 r.

Pszenvica march. 76—77 kg. loco Berlin	184,50
Tendencja mocniejsza.	
Pszenvica march. loco stacja	173,50—175,50
Tendencja mocniejsza.	
Zyto march. 72—73 kg. loco Berlin	152,00
Tendencja stała.	
Zyto march. loco stacja sp.	141,00—143,00
Tendencja stała.	
Jęczmień browarowy (wyborowy) loco Berlin	186,00—190,00
Tendencja stała.	
Jęczmień browarowy dobry loco Berlin	180,00—185,00
Tendencja stała.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości loco Berlin	155,00—163,00
Tendencja stała.	
Jęczmień ozimy drugorzędny loco Berlin	155,00—163,00
Tendencja stała.	
Jęczmień ozimy czwartorzędny loco Berlin	147,00—152,00
Tendencja stała.	
Jęczmień browarowy dobry od stacji march.	171,00—176,00
Tendencja stała.	
Jęczmień jary średni gat. i jakości od stacji march.	146,00—154,00
Tendencja stała.	
Jęczmień ozimy drugorzędny od st. march.	146,00—154,00
Tendencja stała.	
Jęczmień ozimy czwartorzędny od st. march.	138,00—143,00
Tendencja stała.	
Owies march loco Berlin	133,00—140,00
Tendencja mocniejsza.	
Owies march. od stacji march.	124,00—131,00
Tendencja mocniejsza.	
Maka pszenna wybrowa (0—41%)	30,00—31,00
Zagraniczny dodatek 1,50 RM. Tendencja spokojna.	
Maka pszenna przedniej jakości (0—50%)	29,00—30,00
Zagraniczny dodatek 1,50 RM. Tendencja spokojna.	
Maka pszenna piekarska (40—70%)	24,00—25,00
Zagraniczny dodatek 1,50 RM. Tendencja spokojna.	
Maka żytnia (0—70%)	20,35—21,35
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	9,40—9,50
Tendencja stała.	
Otręby żytnie	8,60—8,90
Tendencja stała.	
Rzepak	310,00—320,00
Tendencja cicha.	
Groch Victoria	31,00—35,00
Groch drobny jadalny	25,00—26,00
Groch pastewny	13,50—15,00
Kuchy Inians 37%	15,50
(włącznie dodatek monopolowy)	
Kuchy z orzecha ziem. 50%	15,00
(włącznie dodatek monopolowy)	
Kuchy mielone 50%	15,50
(włącznie dodatek monopolowy)	
Wytłoki suche	8,50—8,60
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	13,50—13,60
(włącznie dodatek monopolowy)	
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	14,00
(włącznie dodatek monopolowy)	
Ogólna tendencja dobrze ustalona.	

Dalsze przesiedlenia nauczycieli Wielkopolan

Jak się dowiadujemy, p. kurator okręgu szkolnego poznańskiego powołał do żeńskich szkół powszechnych na Wildzie i na Łazarzu, kierowniczką z Wilna i z Lublina. Dotychczasowi kierownicy względnie kierowniczkami tych szkół, Wielkopolanie, pracujący w Poznaniu od wielu lat, mają stanąć przed komisją lekarską.

Kierownicy ci, a również inni kierownicy szkół w Poznaniu otrzymali w czasie wakacyj letnich bieżącego roku wezwanie do złożenia „prośb o przeniesienie“ ich na prowincję, lecz „prośb“ tych nie złożyli. Podobno usunięcie ich z urzędów ma nastąpić już w październiku b. r. Na posady, które przez nich będą opróżnione, są przewidziani dalsi nauczyciele z kresów wschodnich.

KRONIKA GOSPODARCZA GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 6. 9. 1933 r.

Dewizy:

	trans	sprzed.	kup.
Gdańsk	173,65	174,08	173,22
Holandja	360,40	361,30	359,50
Londyn	28,31	28,44	28,14
N. Jork czek	6,21	6,25	6,17
N. Jork kabel	6,22	6,26	6,18
Paryż	35,02	35,11	34,93
Praga	26,50	26,56	26,44
Szwajcaria	172,75	173,18	172,32
Włochy	47,15	47,38	46,92
Berlin	213,17		
Tendencja niejednolita.			

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poź. inwest.	104,50
4% poź. inwest. ser.	110,00

Notowania dewiz z dnia 6 września 1933

(Obsługa radiotelegraficzna P A T-icznej)

Dewiza	Stopy dyskont	Parytet w złotych	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	6	—	100 zł	—	57,55	46,95	28,31	16,25	—	330,—	57,90	78,90
Poznań	6	—	100 zł	—	—	46,95	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	4	173,52	100 Gd gld	173,65	—	81,62	—	—	—	661,50	—	—
Berlin	4	212,34	100 R M	213,17	122,65	—	13,27	34,48	608,75	804,00	123,40	168,80
Belgia	3 1/2	123,94	100 belg	—	71,78	—	58,49	20,15	356,—	—	72,20	—
Bukareszt	7	172—	100 l.	—	—	2,488	582,50	0,88	15,15	—	3,08	—
Budapeszt	4	155,90	100 pengo	—	—	2,62	—	—	—	—	—	124,295
Holandja	3 1/2	353,31	100 gld hol.	360,40	207,39	169,13	7,4	58,23	1028,75	13,925	203,60	283,50
Kopenhaga	3 1/2	238,88	100 k d	—	72,73	59,29	22,335	20,42	—	473,00	72,10	93,60
Londyn	2	43,38	1 funt szterl.	—	28,31	16,25	13,27	4,54	80,73	103,65	16,375	22,40
Nowy York	2 1/2	8,91 41	1 dolar	6,22	3,564	2,907	455,25	—	17,72	23,45	3,585	490,—
Paryż	3	34,92	100 fr franc.	35,02	20,16	16,435	8,65	5,66	—	132,30	20,27	27,76
Praga	4 1/2	180,62	100 k. cz.	26,50	15,26	12,42	10,175	4,29	75,60	—	15,33	20,97
Rzym	4	172—	100 l.	47,15	—	22,11	60,06	7,59	131,45	178,25	27,23	37,25
Szwajcaria	2	172—	100 fr szwajc.	172,75	99,40	81,02	16,37	27,52	491,75	653,—	—	136,90
Sztokholm	3 1/2	238,88	100 szw.	—	84,—	68,43	19,385	23,55	—	549,50	84,40	113,60
Wiedeń	5	125,43	100 szyling	—	—	47,95	29,50	16,15	—	475,00	57,30	—

Generalnego Przedstawicielstwa

poważnej firmy specjalnej reklamy. W rachubę wchodzi ewtl. powierzenie i urządzenie oddziału. Pierwszorzędne możliwości świetnej egzystencji i wielkich szans zarobkowych. Ponieważ stanowisko połączone z samoistnym prawem inkasa, wymagany dla ojęcia kapitał 5000 zł.

Wyczerpujące oferty należy kierować pod szyfr „WK 386“ do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej Sp z o. o., Katowice, 3-go Maja 10. Tg 287

1 SPRZEDAŻE
Regaly
szafy stoły, pudła składowe. Wiza-Maluszek, Nowa 6 zdr 62 032

Ostatnia okazja
Wysprzedż reszty z likwidacji naszej filii odbywa się ul Nowa 6 jak dotąd za połowe ceny. Wszystkie inne towary 15 proc. upustu. Wiza-Maluszek, Nowa 6, zdr 62 033

Pianino
sprzedam Poplińskich 12. m. 20. zdg 61 576

Już czas pomyśleć o pościelach na zimę
Pierze — Puch znane dobre gatunki najtaniej. Pierze gęsie białe od 3,50 — kaczki od 2,00 — pióra gęsie 2,75 — kaczki 1,50. — Gotowe pościelce, inletry. — Olbrym wybor koider na zimę na wacie od 30,00 — na puchu od 65,00 — na wacie od 10,50 — „Emkap“ M. Melcarek. Poznań Wrocławska 30. Największa oczyszczalnia pierza — puch dr 1279

11 POKOJE UMEBL
Pokój całkowitem utrzymaniem tanio zaraz. Adres Kurjer Poznański zdr 61 750

22 ROZMAITE
Futra najsolidniej — najmłodziej wszelkie gatunki wykonuje tanio Marian Plawinski plac Nowomiejski 6 a. Pz 3 976-56-276

Ekspresdruk
Fredry 6 drukuje wszystko najszybciej dr 961

Sobieski pod Wiedniem
Odpowiednie książki poleca Księgarnia Dippla plac Wolności 11 zdg 61 740

Powazna fabryka

wyrobów wełnianych okręgu bielskiego poszukuje lokalu frontowego parterowego na fabryczny sklad przy pl. Wolności od ul. Kantaka do Al. Marcinkowskiego lub przy Starym Rynku. Pisemne oferty do Kurjera Pozn. pod zg 19 800.

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Fryzjerski
pomocnik męski lat 26 poszukuje posady Łaskawa oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 61 733

28 WOLNE MIEJSCA
Panna lat 22 ukończona szkoła w klasztorze szuka posady do dzieci z szczytem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 588

Pomocnik
obuwniczy potrzebny zaraz — Piekary 20/21 m. 15 portj. 564

Przedpłata na miesiąc wrzesień 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przezskróć w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma z abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072. w niedzielę, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25 55. — P. K. O. Poznań, nr 200 149

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartek 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżk. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nocy do godz. 22 u strefa; do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do godz. 11 wiekze dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych); słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.